

Choszczno - Bal na Polnej

23.01.2017.

CHOSZCZNO. Tegoroczny studniówkowy bal maturzystów z Zespołu Szkół nr 2 w Choszcznie odbywał się pod hasłem „Baśniowa noc na Polnej”. KASIA, AGATA i WIKTORIA zapewniły nas, że w tym dniu nikt nie powinien myśleć o tym, co będzie za sto dni. – To fakt, że przyszłość jest ważniejsza od przeszłości, ale dziś liczy się tylko dobra zabawa. My czekałyśmy na tę chwilę prawie trzy lata – mówiły dziewczyny.

Tegoroczni maturzyści z Zespołu Szkół nr 2 w Choszcznie zdecydowali, że ich studniówkowy bal odbywał się będzie w baśniowych klimatach. SZYMON KAMIŃSKI, który wspólnie z WERONIKĄ NAHORSKĄ prowadzili część oficjalną, tłumacząc scenograficzną ideę, porównywali szkołę m.in. do Hogwartu, czyli fikcyjnej uczelni wymyślonej przez J.K. Rowling. Próbując wciągnąć wszystkich w ten świat, z przymrużeniem oka zapewniali, że wśród rówieśników nie brakuje np. Kopciuszków czy śpiących królewien. Choć wśród nauczycieli nikogo konkretnego nie wskazali, ale ręczyli, że wyparzyli w tym gronie m.in. pomysłowego Dobromira, Robin Hooda, Królową Śniegu czy Lorda Voldemorta.

W opisywanym wydarzeniu uczestniczyły cztery klasy. Licealna (wychowawczyni EDYTA TYBURCZY-KUJAWA) i trzy technikum (budowlane – AGNIESZKA KURPIEWSKA, handlowe - WIESŁAWA GRUSZKA i ochrony środowiska - ANNA KOMOROWSKA oraz JADWIGA CZYŻ). Bal otworzyła dyrektor szkoły BARBARA CIECIERSKA. - To czas by oficjalnie powitać was w świecie dorosłych, w świecie odpowiedzialnych zachowań i przemyślanych decyzji. To taka noc w życiu, kiedy uświadamiacie sobie, że nie jesteście już dziećmi – mówiła do maturzystów. Z kolei NATALIA APANASOWICZ wypowiadając się w imieniu kolegów i koleżanek bardzo stanowczo stwierdziła, że wszyscy zasłużyli na ten bal. – Zaszalejmy w tę noc, bo takiej matury wyniki poznacie, jakie szaleństwo studniówki doznacie – staropolskim powiedzeniem zachęcała wszystkich do, jak najlepszej zabawy.

Rodzice i goście, którzy część oficjalną oglądali z trybun, najpierw owacjami skwitowali bardzo oryginalną choreografię poloneza, a potem pięknie odtąnczonego walca angielskiego. Do wyśpiewanej przez W. Nahorską piosenki Leonarda Cohena „Hallelujah” wręcz mistrzowskim swingiem i ramą popisywała się para NIKOLA KUBACKA - OSKAR JACKOWSKI (na zdjęciu obok). Raczej nikogo nie zaskoczyli stwierdzeniem, że tej sztuki nauczyli ich wuefiści ANETA TUSZYŃSKA-PAROL i ANDRZEJ ZAKRZEWSKI. W tym momencie dobiegła końca część oficjalna studniówki, a my zapytaliśmy jeszcze kilku maturzystów o to, jak widzą swoją bliższą i dalszą przyszłość. – Ta bliższa, to po prostu dzisiejsza zabawa, a o tą dalszą będziemy się martwić później – skwitowały krótko przyszłe absolwentki technikum handlowego PAULINA DYMEK, ANITA ZAMORA i GABRIELA DUDEK.

Tadeusz Krawiec

{gallery}studniowka2017_zsnr2{/gallery}